



Andrzej Żebrowski

Konflikty zbrojne XXI wieku – próba prognozy

Obserwacja konfliktów po 1990 roku, m.in. w Afganistanie, Czeczenii, Iraku, byłej Jugosławii, Somalii, a nawet wcześniejszych w Wietnamie czy Afganistanie skłania do zmiany poglądów na temat charakteru i przebiegu przyszłych konfliktów zbrojnych, a także możliwości użycia nowoczesnych środków pola walki.

Mając powyższe na uwadze, skoncentrowałem się na następujących problemach:

- po pierwsze: konflikty zbrojne na przełomie XX i XXI wieku,
- po drugie: współczesne zagrożenia,
- po trzecie: obszary zurbanizowane jako teatr działań wojennych,
- po czwarte: charakterystyka współczesnych konfliktów zbrojnych,
- po piąte: nowoczesne uzbrojenie i technika wojskowa.

Podstawę do ich prognozowania stanowią przemiany w środowisku międzynarodowym, jakie nastąpiły po rozpadzie ówczesnego podziału świata, globalizacja, wolny rynek, społeczeństwo informacyjne, przewartościowania w zagrożeniach bezpieczeństwa wewnętrznego i zewnętrznego państw, zmiany w koncepcjach strategii obronnych państw (sojuszy), a także w rozwoju nowoczesnych broni i technik wojskowych.

Zjawiska konfliktotwórcze powstają na tle zmieniających się w czasie i przestrzeni zjawisk, zdarzeń i faktów, a także występujących między nimi relacji, które składają się na wewnętrzne i zewnętrzne uwarunkowania i całokształt stosunków międzynarodowych.

Przemiany, jakie zachodzą w otoczeniu wewnętrznym państw i środowisk międzynarodowych, mogą stanowić przesłanki (podłoże) generujące zagrożenia i konflikty (w tym zbrojne).

Procesy zachodzące w sferze społecznej, politycznej, ekonomicznej i militarnej oraz ich konfiguracje po rozpadzie dwubiegunowego podziału świata w zasadniczy sposób wpłynęły na postrzeganie współczesnych konfliktów zbrojnych¹.

¹ Konflikt zbrojny – działania sił zbrojnych przeciwstawnych państw (narodów, klas, grup społecznych) prowadzone na

„Za współczesne [...] konflikty zbrojne przyjmuje się te, które zaistniały po roku 1990, czyli po rozpadzie systemu komunistycznego w nowo kształtującym się łańdże międzynarodowym”².

Przyjęta cezura czasowa ma ścisły związek z postępującą globalizacją, która także zaznacza swoją obecność w poglądach dotyczących przyczyn i przebiegu przyszłych konfliktów zbrojnych.

Zmiany cywilizacyjne, których społeczność międzynarodowa jest nie tylko świadkiem, ale i bezpośrednim uczestnikiem, są źródłem licznych wojen³ i konfliktów zbrojnych. Zmiany te mają istotny wpływ na bezpieczeństwo narodowe i międzynarodowe, które po rozpadzie bipolarnego podziału świata zmieniło się w zasadniczy sposób. Ponadto brak systemowych rozwiązań nadających nowy kształt tworzonemu porządkowi międzynarodowemu w sferze bezpieczeństwa.

Wiele państw w Afryce, Azji czy Europie z uwagi na swoje położenie geograficzne zmieniło swą sytuację strategiczną. Ich otoczenie zewnętrzne i wewnętrzne jest zarówno stabilne, jak i niestabilne pod względem społeczno-politycznym, ekonomicznym i militarnym. To także wzrost napięć na płaszczyźnie religijnej, etnicznej i narodowościowej. Ponadto brak zorganizowanych systemów bezpieczeństwa może doprowadzić do konfliktów zbrojnych o różnej intensywności zarówno w czasie, jak i przestrzeni.

Przemiany we wskazanych obszarach, zdobycze nauki, a także zagrożenia niemilitarne, szczególnie te, które przyniosła za sobą cywilizacja i postęp społeczny – muszą być uwzględniane przy prognozowaniu przyszłych konfliktów zbrojnych i wojen.

O ile „Na sztukę wojenną początków XX wieku największy wpływ wywarły wojny prusko-austriacka (1866) i francusko-pruska (1870–1871), to dziś możemy powiedzieć, że na sztukę wojenną początku XXI wieku największy wpływ prawdopodobnie wywrą wojny i konflikty zbrojne, które miały miejsce w ostatnim dziesięcioleciu ubiegłego wieku”⁴.

„Pod koniec 1999 roku generał Wesley Clark przypominał znane powiedzenie, że na przestrzeni dziejów wojskowi zawsze przygotowywali się do następnej wojny na podstawie doświadczeń wyniesionych z poprzedniej. Jednocześnie sformułował pytanie: Czy w obliczu eksplozji technologicznego postępu w dziedzinie uzbrojenia i łączności, zmieniającego się układu sił na arenie politycznej i gospodarczej oraz mnożenia się takich zjawisk, jak terroryzm i międzynarodowa przestępczość, ostatnia wojna może służyć za wskazówkę i przykład do naśladowania? Podobnych pytań pojawiło się sporo w okresie, który często nazywany jest przełomem wieków”⁵.

Dlatego przy prognozowaniu walki zbrojnej nie można całkowicie odciąć się od doświadczeń historycznych. Przy poszukiwaniu odpowiedzi na pytanie dotyczące tej problematyki należy poddać analizie wydarzenia z przełomu XX i XXI wieku.

ograniczoną (co do celu, użytych środków, czasu trwania) skalę – L. Mucha, *Przemoc zbrojna*, Warszawa 1991, s. 33. Zob. też. *Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego*, Warszawa 2002, s. 60.

² B. Balcerowicz, *Siły zbrojne w państwie i stosunkach międzynarodowych*, Warszawa 2006, s. 118.

³ Wojna jest kontynuacją polityki prowadzoną środkami przemocy w celu zmuszania przeciwnika do spełniania naszej woli, nosi charakter krwawej walki zbrojnej, staczanej przez zorganizowane siły zbrojne – F. Skibiński, *Rozważania o sztuce wojennej*, Warszawa 1978, s. 29.

⁴ J. Pawłowski, *Strategiczne dylematy początku XXI wieku*, „Myśl Wojskowa” 2001, nr 5, s. 31.

⁵ Los Angeles Limes Syndicate, „Rzeczpospolita” z 7 grudnia 2000, nr 285.

Odnieść to trzeba przede wszystkim do wojny na Bałkanach, wojen w rejonie Zatok Perskiej, wojny na Bliskim Wschodzie, na południowych rubieżach byłego Związku Radzieckiego, konfliktu Indie – Pakistan (z groźbą użycia broni jądrowej), aż po wojny toczone na kontynencie afrykańskim, z ostatnią wojną XX wieku między Etiopią i Erytreją włącznie⁶.

Do charakterystycznych cech (właściwości) tych konfliktów zalicza się⁷:

- 1) wyraźną dominację konfliktów i wojen o charakterze wewnętrznym, które stopniowo umiędzynarodawiają się i stanowią poważne niebezpieczeństwo nie tylko dla danego państwa oraz jego sąsiadów, ale i dla całego regionu (Zair/Kongo, obszary b. Jugosławii),
- 2) poważne nasilenie się konfliktów w związku z rozpadem państw wielonarodowych (b. ZSRR, b. Jugosławia, Sudan),
- 3) zaostrzenie się konfliktów i napięć o charakterze etniczno-narodowo-religijnym,
- 4) wzrost rozmiarów zniszczeń wojennych oraz strat wśród ludności cywilnej,
- 5) trudności w pokojowym rozwiązywaniu konfliktów międzynarodowych.

„Współczesne konflikty wewnętrzne charakteryzują niespotykana dotąd destrukcja i upadek instytucji państwowych, w tym policji i sądownictwa, co prowadzi do atrofii i paraliżu władzy, załamania się porządku prawnego, nasilenia przestępczości, bandytyzmu i chaosu, grabieży majątku narodowego. Straty ludności cywilnej przekraczają trzy czwarte strat ogólnych⁸. Te krwawe i wyniszczające konflikty powodują istnienie tzw. państw upadłych, państw bezrządnych”⁹.

Trwającym konfliktem zbrojnym na przełomie XX i XXI wieku towarzyszył niekiedy rozpad władz, struktur i instytucji państwowych. Ponadto łamanie praw człowieka, klęski głodu, masowa migracja, co wymuszało niekiedy interwencję zbrojną (prawdopodobnie tak będzie również w przyszłości). Najbardziej charakterystyczną cechą tych konfliktów jest skala stosowanej przemocy. Jest ona skierowana przede wszystkim przeciwko ludności cywilnej.

Warto zaznaczyć, że w wojnach na początku XX wieku udział strat ludności cywilnej wynosił 10–15%, a pod jego koniec już 80%. Towarzyszyło im ludobójstwo, czystki etniczne, a także pustoszenie terytoriów.

Warto zaznaczyć, że w konfliktach tych stosowana jest (i będzie) taktyka przeciwpartyzancka prowadząca do destabilizacji, szerzenia strachu i nienawiści. W tych działaniach widoczny jest brak poszanowania dla norm prawa wojennego, w tym postępowanie z ludnością cywilną, rannymi, jeńcami, szpitalami i jego personelem, zabijkami kultury itp.

W tym kontekście warto zwrócić uwagę na uczestników konfliktów zbrojnych, tzn.: organizacje pozamilitarne, grupy samoobrony, prywatne armie lokalnych wodzów, gangi kryminalne, jednostki policji (milicji), najemników czy zdemoralizowane jednostki wojsk regularnych.

Dotychczasowy wymiar wojny związany z podporządkowaniem działań zbrojnych opanowaniu i kontrolowaniu obszaru danego kraju przestał dominować w regulami-

⁶ Szerzej na ten temat pisze J. Pawłowski, *Strategiczne...*, *op. cit.*, s. 31 i 32.

⁷ B. Balcerowicz, *Sily zbrojne...*, *op. cit.*, s. 118 i 119.

⁸ *Zapobieganie konfliktom*, przeł. T. Prohenko, wstęp A.D. Rotfeld i J. Syminides, Warszawa 2000, s. 28–35.

⁹ B. Balcerowicz, *Sily zbrojne...*, *op. cit.*, s. 119.

nach działania wojsk lądowych wielu państw, co nie oznacza, że nie jest on uwzględniany.

„Po wojnie w Zatoce Perskiej Rosjanie stwierdzili, że Pustynna Burza tylko potwierdziła charakter przyszłej wojny, którą główni rosyjscy specjaliści sprecyzowali już w latach osiemdziesiątych. Rosyjska wizja przyszłego teatru wojny¹⁰ obejmuje dynamikę i wysoką intensywność powietrzno-lądowych operacji prowadzonych na dużych przestrzeniach, w tym również przestrzeni kosmicznej. Broń precyzyjnego rażenia, której skuteczność zbliżona jest do taktycznej broni jądrowej, pozwala unikać dodatkowych zniszczeń, będzie używana od początku wojny w celu zniszczenia nieprzyjacielskiej broni precyzyjnej, systemu dowodzenia i kontroli, obrony powietrznej i zgrupowań operacyjnych. Działania taktyczne będą bardziej efektywne i będą prowadzone w sposób nieliniarny, a linia klasyczna frontu zniknie. Łączność będzie sporadyczna i dowodzenie trudne. Walka informacyjna będzie najważniejszym elementem”¹¹.

Przebieg dotychczasowych konfliktów zbrojnych wskazuje, że cele walki będą osiągnięte w przyszłości przez opanowywanie obiektów strategicznych przeciwnika bez konieczności zajmowania całego terytorium¹². Będzie to drugoplanowe zadanie, ponieważ o powodzeniu decyduje przejęcie kontroli nad najważniejszymi ośrodkami decyzyjnymi nie tylko państwa, ale i grup przestępczych.

„Nieustannie ulega zwiększeniu rola obszarów zurbanizowanych w życiu całego państwa. Na małym terenie powstają najważniejsze ośrodki polityczne, gospodarcze, zarządzania zasobami energetycznymi itp. Tam skupiają się centra ośrodków przekazywania informacji oraz mass mediów. Tam również mieszka najwięcej osób związanych z kierowaniem i zarządzaniem państwa”¹³. Są one zamieszkałe zarówno przez bogatych, jak i biednych (niekiedy o niskim poziomie rozwoju), a także organizacje przestępcze o zróżnicowanym zakresie działania.

„Najdobitniej pokazuje to gromadzenie się w rejonach miast centralnych biur, urzędów i wielu instytucji, otaczanych przez obszary zdominowane przez działalność usługową i rozrywkową, a także obszary mieszkalne. Taki układ powstaje w głównej mierze w oparciu o konieczność optymalizacji wszystkich kosztów związanych ze współczesnym zarządzaniem, co przekłada się na rozwój aglomeracji w warunkach postępu cywilizacyjnego i technicznego”¹⁴.

Zakłada się, że w połowie XXI wieku miasta będą zamieszkałe przez 75% populacji ludzkiej, co będzie skutkowało powstawaniem ogromnych miast przewyższających aktualne metropolie.

Zmiany te w połączeniu z istniejącymi zagrożeniami (a także tymi, których jeszcze nie znamy), w tym ze strony regularnych sił zbrojnych lub grup przestępczych będą w przyszłości poważnym wyzwaniem dla każdego państwa.

¹⁰ Teatr wojny – obszar powietrzny, lądowy i oceaniczno-morski, który może być bezpośrednio wykorzystywany do prowadzenia działań wojennych. Teatr wojny jest wyznaczony przez narodowy organ dowodzenia lub dowódcę regionu geograficznego i może zawierać więcej niż jeden teatr operacji – *Analiza przestrzeni Euroatlantyckiej NATO*, Warszawa 2001, s. 21.

¹¹ L. Ciborowski, *Walka informacyjna*, Toruń 1999, s. 39 i 40. Zob. też *Poglądy rosyjskich specjalistów na przyszłą wojnę*, „Military Review” 1994, nr 7.

¹² Szerzej na ten temat pisze M. Zimny, *Wojna i terror w miastach*, „Komandos” 2007, nr 1.

¹³ *Ibidem*, s. 18.

¹⁴ *Ibidem*.

„Duże miasta z uwagi na panujące w nich szybkie tempo codziennego życia, fluktuację ludzi, którzy nie są ich mieszkańcami, a jedynie przebywają w nich czasowo z powodów zawodowych i osobistych, zapewniają pełną anonimowość, tak cenną w działaniach niekonwencjonalnych. Pozwalają na wielowariantowy wybór przyszłego celu i spokojne przygotowania, bez jakichkolwiek podejrzeń i wcześniejszej dekonspiracji. Tym samym fazy planowania i przygotowania zamachu [ataku – przyp. autora] pozostaną znane jedynie wykonawcom. Dopiero zamach – szeroko rozpropagowany – uświadomi, że prowadzona jest tu działalność terrorystyczna, a szybkość przesyłania informacji spowoduje, że relacje o ataku dotrą do odbiorców niemal w czasie rzeczywistym. Razem z doniesieniami mediów wśród społeczeństwa rozejdą się strach oraz przerażenie, odpowiednio ukierunkowując opinię społeczną”¹⁵.

Obecnie, a także w przyszłości należy zwrócić uwagę na trzy grupy zagrożeń:

- 1) terroryzm, który jest globalny i nieprzewidywalny zarówno co do czasu, miejsca, jak i sposobu ataku,
- 2) wykorzystywanie obszarów zurbanizowanych jako przyszłego teatru działań wojennych przez wojska regularne¹⁶, a zwłaszcza przez grupy przestępcze,
- 3) połączenie dwóch wyżej wymienionych, gdzie będą występowały z różnym natężeniem działania asymetryczne (walka informacyjna, ekonomiczna, psychologiczna i terroryzm).

Dotychczasowe konflikty zbrojne mimo dużego rozmachu i wielkości teatru działań (np. Irak, Afganistan) charakteryzują się dużą selektywnością przeciwnika, który w czasie pokoju i kryzysu gromadzi się na terenach zurbanizowanych.

„Ta prawidłowość nie utraciła swojego znaczenia nawet obecnie. Znaczenie obszarów zurbanizowanych, ukształtowane przez wieki cywilizacyjnego rozwoju, jest na tyle istotne, że trudno sobie wyobrazić, by nie towarzyszyła temu chęć posiadania kontroli nad miejscami, w których zapadają kluczowe decyzje polityczne i administracyjne. Dlatego to właśnie miasta staną się terenami działań przyszłych wojen i konfliktów”¹⁷.

Organizacje walczące w swoich działaniach wykorzystują zaawansowane technologie podwójnego zastosowania i nowoczesne uzbrojenie. Będą dążyły również w przyszłości do pozyskiwania technologii i uzbrojenia najnowszej generacji (co aktualnie też ma miejsce).

„Nowy typ przemocy (wojny i konflikty zbrojne – przyp. autora) rodzi się wśród beneficjentów globalizacji i w obszarach, w których przeważają tendencje integracyjne. Ze szczególnym natężeniem to zjawisko występuje w wielkich aglomeracjach”¹⁸.

Niebezpiecznym zjawiskiem jest stopniowa utrata posiadanego przez państwo monopolu na środki przemocy, których dysponentem stają się grupy niepaństwowe. Jest to szczególnie widoczne w konfliktach zbrojnych, które miały miejsce po rozpadzie dwubiegunowego podziału świata. Pojawiło się wówczas wiele wysoce profesjonalnych prywatnych firm ochroniarskich (wojskowych) oferujących swoje usługi w za-

¹⁵ *Ibidem*, s. 20.

¹⁶ Niezależnie od tego, czy w przyszłych wojnach zadania będą miały charakter natarcia, obrony czy wsparcia (wymuszania) pokoju, to z pewnością będą prowadzone w terenie zurbanizowanym, S.E. Aleksander, *Urban Warfare: U. S. Forces in Future Conflicts*, „Military Review” 2002.

¹⁷ M. Zimny, *Wojna i terror...*, op. cit., s. 21.

¹⁸ B. Balcerowicz, *Sily zbrojne w państwie...*, op. cit., s. 127.

kresie logistyki i działań bojowych, a także ochrony ważnych osobistości (np. ochrona prezydenta Afganistanu), budowa miejsc odosobnienia dla terrorystów, ochrony baz wojskowych (np. Kuwejt, Kosowo), eskortowanie konwojów itp.

Złożyło się na to wiele przyczyn, do których należy zaliczyć:

- czynniki ekonomiczne,
- popyt na usługi wojskowe i okołowojskowe, a także tzw. podaż, liczbę fachowo przygotowanego personelu (koniec zimnej wojny to znaczne redukcje sił zbrojnych, gdzie ich liczba w krótkim czasie zmniejszyła się o ponad 5 mln. W tej liczbie znaleźli się również żołnierze o bardzo wysokich kwalifikacjach, którzy w nowej rzeczywistości szukają nowego zajęcia),
- zapotrzebowanie na profesjonalne, dobrze wyposażone jednostki złożone z doświadczonych weteranów,
- postęp w dziedzinie techniki i technologii (nowoczesne systemy uzbrojenia bywają niekiedy bardzo trudne zarówno w obsłudze, jak i konserwacji, co wymaga wysokiej klasy specjalistów. W trakcie amerykańskiej inwazji w Iraku prywatne armie obsługiwały m.in.: systemy rakietowe *AEGIS*, rakiety przeciwlotnicze *Patriot*, realizowały zadania związane z identyfikacją i wskazywaniem celów.

Istnieje wiele międzynarodowych organizacji, które oferują swoje usługi działań w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa państwom i nie-państwom. „Należą do nich firmy ochroniarskie z siedzibą w Londynie i filiami na całym świecie, takie jak Control Risks Groups, Demence Systems Ltd, Sandline International, Saladin Security, Gurkha Security Guards czy Executive Outcomes”¹⁹. „Tzw. prywatyzacja działań o charakterze militarnym i paramilitarnym opiera się na teorii, że bezpieczeństwo można traktować jako usługę, a prywatne interesy są bardziej efektywne niż państwowe”²⁰.

„Na przykład wspomniana firma Executive Outcomes założona przez weteranów południowoafrykańskich sił specjalnych podejmowała misje rozpoznawcze, by następnie przejść do działań (bojowych) w celu ochrony pól naftowych w Angoli, szkolenia wojsk i dostaw broni. Firma na zlecenie dyktatora Sierra Leone wzięła udział w tłumieniu rebelii. Szkoliła również żołnierzy Zambii, Ugandy, Mozambiku, Malawi. Amerykańskie i brytyjskie firmy szkoliły (bądź szkolą) armie w takich krajach jak (przykładowo): Chorwacja, Uzbekistan czy Gwinea Równikowa”²¹.

„Peter W. Singel uważa, że prywatne firmy wojskowe można podzielić na trzy grupy ze względu na oferowane przez nie usługi:

- 1) firmy zajmujące się szeroko rozumianym zapewnieniem bezpieczeństwa (od ochrony osobistej dygnitarzy i obiektów po pomoc w działaniach zbrojnych),
- 2) firmy zajmujące się doradztwem, które oferują usługi w zakresie szkolenia żołnierzy, szkolenia taktycznego itp.,
- 3) firmy zapewniające pomoc logistyczną oraz informacje wywiadowcze.

Państwem, które na dużą skalę wykorzystuje prywatne armie w rozwiązywaniu konfliktów zbrojnych są Stany Zjednoczone, które dominują w prywatyzowaniu sfery wojskowości. Przykładowo w latach 1992–2002 Pentagon zawarł ponad trzy tysiące

¹⁹ M. Duffield, *Post – modern conflict: Warlords, post – adjustment states and private protection*, „Civil Wars” 1998, nr 1, s. 92 (65–102).

²⁰ K.R. Nossol przewiduje ekspansję korporacji oferujących nie tylko w krajach Afryki, Azji i Ameryki Południowej. Por. *Mercenaries and transnational security corporations in the post cold war era*, „Civil Wars” 1998, nr 1.

²¹ B. Balcerowicz, *Sily zbrojne...*, *op. cit.*, s. 182–183.

kontraktów, których wartość w roku 2004 wynosiła około 25 miliardów dolarów²².

Strona amerykańska w ramach tzw. prywatyzacji wojny postawiła w konflikcie irackim na najemników, a nie regularne siły zbrojne. Wynika to z kilku powodów, m.in. dowódcy wojskowi uważają, że dalsza prywatyzacja krwawej i skomplikowanej wojny jest bardzo korzystna. Pozwala bowiem na wstrzymanie decyzji dotyczącej wysłania kolejnych oddziałów amerykańskich do Iraku, a także na stopniowe ich wycofywanie do kraju. Inny argument to, że rząd i armia nie ponoszą odpowiedzialności za śmierć najemników, których zginęło około 1000, a także nie muszą się z tego faktu nikomu tłumaczyć.

Jest to szczególnie widoczne w Iraku, gdzie działa około 30 prywatnych firm zatrudniających najemników²³. Wykonują one zadania w ramach zleconych kontraktów przez administrację Waszyngtońską.

„Prywatne armie zatrudniają ponad 180 tys. osób – w tym również cywilną obsługę koalicyjnych baz wojskowych, a to *de facto* więcej, aniżeli liczą całe siły alianckie i armia iracka razem wzięte, ponieważ te liczą odpowiednio 168 i 165 tys. żołnierzy²⁴.”

Największą na świecie prywatną firmą zatrudniającą najemników jest firma Blackwater, która jednak według oceny władz Iraku, sił koalicyjnych, a także raportu Kongresu Amerykańskiego za lata 2005–2007 jest negatywnie oceniana. W niniejszym raporcie wskazano, że pracownicy tej firmy dopuścili się co najmniej 200 nieuzasadnionych strzelanin, a w ponad 80% przypadków strzelali jako pierwsi²⁵. Raport uwzględnia także finansowanie prywatnych firm. Firma Blackwater²⁶ inkasuje od administracji amerykańskiej ponad miliard dolarów, a dzień pracy najemnika kosztuje podatnika 1200 dolarów²⁷.

Prywatne armie w Iraku są negatywnie postrzegane nie tylko przez Amerykanów, ale także przez społeczność tego państwa. „Premier Iraku Nuri Al-Maliki zapowiedział, że każda prywatna firma zatrudniająca najemników będzie musiała przejść proces

²² P.W. Singel, *Outsourcing war*, „Foreign Affairs”, marzec–kwiecień 2005. Zob. też B. Balcerowicz, *Siły zbrojne w państwie i stosunkach międzynarodowych*, Warszawa 2006, s. 181–185.

²³ Według protokołu dodatkowego konwencji genewskiej z 1977 r. najemnikiem jest osoba: specjalnie zwerbowana w kraju lub za granicą do walki w konflikcie zbrojnym, która rzeczywiście bierze w walce udział w działaniach zbrojnych, głównie w celu uzyskania korzyści materialnej; otrzymała obietnicę wynagrodzenia materialnego wyraźnie większego do tego, które jest przyrzeczone lub wypłacane kombatantom mającym podobny stopień i sprawującym podobną funkcję; nie jest obywatelem strony konfliktu ani stałym mieszkańcem terytorium przez nią kontrolowanego; nie jest członkiem sił zbrojnych stron konfliktu w misji rządowej jako członek sił zbrojnych tego państwa, B. Balcerowicz, *Siły zbrojne...*, *op. cit.*, s. 182.

²⁴ P. Miller, *Niechciani najemnicy*, „Komandos” 2007, nr 12, s. 37.

²⁵ Takim przykładem jest tragiczny incydent mający miejsce 16 września 2007 r., do którego doszło w bagdadckiej dzielnicy Menser. Tego dnia nowo przybyli do Iraku pracownicy firmy Blackwater, rozpoczęli niepotrzebny strzelaninę na ulicy, zabijając 17 niewinnych przechodniów. Najemnicy twierdzili potem, że stało się tak w wyniku bezpośredniego zagrożenia ich życia, gdy eskortowany przez nich konwój padł ofiarą ataku, *ibidem*, s. 36; kolejny przykład: na początku października 2007 r. śmigłowiec firmy Blackwater ostrzelał rakietami w sunnickiej dzielnicy Bagdadu budynek, w którym zginęło dalsze 13 osób, w tym dwie kobiety i czworo dzieci. Najemnicy uważali, że bomby i rakiety najbardziej zaskakują rebeliantów, a ryzyko strat własnych spada do zera. Niestety taktyka taka zwiększa także szanse tragicznych pomyłek, *ibidem*, s. 38.

²⁶ Kolejny przykład, największa firma w Polsce – Extreme Team Polska Sp. z o.o. prowadzi nabór na stanowiska samodzielnych instruktorów oraz pracowników obsługi technicznej. Szerzej na www.extremeteam.pl.

²⁷ *Ibidem*, s. 37.

swoistej akredytacji i uzyskać odpowiednią licencję. Powód? To zbyt liczne wybryki i nagminna niesubordynacja wobec władz lokalnych, jak również dowództwa koalicji²⁸.

Jeżeli ta decyzja zostanie poprzedzona usunięciem niechcianych najemników, niewątpliwie skomplikuje i tak trudną sytuację w Iraku. Ich miejsce i zadania zmuszone będą przejąć siły zbrojne państw zaangażowanych w konflikt i armia iracka. Ponadto realizacja planu stopniowego wycofywania amerykańskich żołnierzy do kraju zostanie wstrzymana.

Konflikt zbrojny w Iraku wskazuje również na luki istniejące w prawie międzynarodowym regulującym kwestie dotyczące przebiegu wojen i konfliktów zbrojnych z udziałem prywatnych armii. „Nie ma bowiem przepisów, na podstawie których można sądzić członków prywatnych firm działających w strefie wojny. Stan prawny jest taki, że pracownicy Blackwater, jako *de facto* cywile, nie mogą stawać przed sądami wojskowymi”²⁹. „Ponadto nikt z sędziów w Stanach Zjednoczonych nie wie, jaki przepis prawa karnego należałoby zastosować wobec takiej osoby, bo do zdarzenia doszło na terenie obcego państwa. Zatem, jak widać, amerykańskie przepisy legalizują nietykalność Blackwatersów”³⁰.

Strona amerykańska posiada jednak przepisy pozwalające sądzić swoich obywateli, którzy działali na terenie traktowanym jako terytorium Stanów Zjednoczonych. W tym konkretnym przypadku za takie uważa się bazy wojskowe i bagdadzką Zieloną Strefę. Jednak do tragicznych wypadków dochodziło poza wymienionymi obszarami, co sprawia, że najemnicy mogą być całkowicie bezkarni.

Również strona iracka aktualnie jest bezradna, przed powołaniem władz tego państwa bowiem administrator Paul Brehmer podpisał dekret wyłączający prywatne firmy realizujące usługi wojskowe spod irackiej jurysdykcji, co uniemożliwia postawienie ich pracowników przed miejscowymi sądami.

Konflikty zbrojne i wojny z udziałem prywatnych armii stanowią poważny problem dla społeczności międzynarodowej. Ich działalność w Iraku czy Afganistanie nie jest odosobniona. Ogniska zapalne w Afryce, Sri Lance, Sławonii, Kolumbii czy Peru są przykładami angażowania najemników.

Można przyjąć, że wiele państw angażujących się w konflikty zbrojne czy wojny w celu zminimalizowania własnych strat będzie coraz częściej korzystało z usług prywatnych cywilnych armii. Dlatego ich udział powinien być unormowany przepisami prawa międzynarodowego, co wymaga zaangażowania licznych organizacji międzynarodowych (w tym ONZ). Przemawia za tym brak podstaw prawnych regulujących status najemników, które pozwoliłyby na pociągnięcie ich do odpowiedzialności za popełnione przestępstwa. Inny problem to ochrona najemników jako jeńców wojennych. Kolejna ważna kwestia związana jest z brakiem skutecznej kontroli nad prywatnymi armiami wojskowymi, rekrutowania pracowników, szkolenia, zasad działania, kto może, a kto nie korzystać z usług prywatnych armii.

²⁸ *Ibidem*, s. 36.

²⁹ *Ibidem*, s. 38.

³⁰ *Ibidem*.

Zmiany, jakie zaszły w sztuce wojennej³¹ i strategii³² w wyniku burzliwego rozwoju nauki, techniki i technologii skutkowały pojawieniem się na polu walki nowoczesnej broni i techniki wojennej.

Mamy bowiem do czynienia z sytuacją, w której najważniejsza jest jakość, a nie ilość. Przemiany te to przede wszystkim jednostki lekkie, sprawnie dowodzone i zaopatrywane, zdolne do natychmiastowego działania po przerzuceniu do rejonu walki. Szczególnie przydatna staje się broń precyzyjnego rażenia.

Podkreślić należy, że działania połączone wszystkich rodzajów sił zbrojnych wywierają wpływ na kształt struktur organizacyjnych i wyposażenie wojsk. Przewaga jakości zaczyna się od zautomatyzowanych systemów dowodzenia, łączności, rozpoznania i zakłócania, kierowania ogniem, pancerza czołgów, rakiet, a także możliwości użycia broni precyzyjnego rażenia są nie do podważenia.

Należy również zwrócić uwagę na zagrożenia związane z użyciem i rozprzestrzenianiem broni masowego rażenia i środków jej przenoszenia. Coraz więcej państw (w tym prowadzących politykę konfrontacyjną) jest bliskich wejścia w jej posiadanie. Ponadto do dysponowania nią dążą skrajne ugrupowania polityczne, religijne, a także przestępcze. Dlatego nie można wykluczyć możliwości przerodzenia się konfliktu (kryzysu) w wojnę z użyciem broni jądrowej.

„W związku z tym aktualna pozostaje maksyma wojskowa, że dopóki jakaś broń znajduje się w arsenałach (magazynach), dopóty istnieje niebezpieczeństwo jej użycia”³³.

„Zgodnie z prognozami w ciągu najbliższych 20 lat w światowej technice militarnej nastąpi przełom technologiczno-strategiczny. Na przyszłą strategię i taktykę coraz większy wpływ będą wywierać właśnie możliwości technologiczne [...] Do ważniejszych zalicza się bezprzewodowe sieci komputerowe, miniaturyzację i robotyzację, a także gwałtowny rozwój nauk biologicznych i ich militarnego wykorzystania [...] Najnowocześniejsza broń, wchodząca w skład wyposażenia żołnierza w końcu XX wieku, będzie prawdopodobnie upowszechniona i doskonalona w początkowym okresie nowego stulecia. Tak więc będzie on coraz częściej dysponował karabinkiem wyposażonym w kamerę wideo, kamerę na podczerwień, dalmierz laserowy i kompas cyfrowy. Hełm żołnierza będzie miał noktowizor, urządzenie alarmowe informujące, że znalazł się w zasięgu wrogiego lasera oraz miniaturowy ekran, wyświetlający mapy, rozkazy i obrazy z kamery wideo karabinu.

Ważną rolę na współczesnym polu walki przypisuje się różnego rodzaju latającym aparatom bezzałogowym, które to wyposażone w sensory na światło dzienne i podczerwień, oraz w dalmierze laserowe i wysokiej jakości kamery nadzorujące, będą na żywo przekazywać obrazy dowództwom. Celem tej modernizacji ma być przezroczyste pole walki, na którym będzie można rozpoznać każdego wroga i skalkulować każde ryzyko.

³¹ Sztuka wojenna – dziedzina wiedzy i umiejętności obejmująca formy i sposoby wojskowego przygotowania i prowadzenia działań w skali strategicznej, operacyjnej i taktycznej, *Słownik podstawowych terminów dotyczących bezpieczeństwa państwa*, Warszawa 1994, s. 27.

³² Strategia – teoria i praktyka działania ukierunkowanego na osiągnięcie założonych celów w danej dziedzinie, ujmowanych w skali ogólnej i mających charakter długofalowy, *Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego*, Warszawa 2002, s. 133.

³³ J. Pawłowski, *Strategiczne dylematy...*, op. cit., s. 34.

Każdego żołnierza, czołg, transporter wyposaża się w urządzenia do nawigacji satelitarnej, które pokazują na mapach położenia walczących wojsk. Zespoły specjalistów pracują nad systemami człowiek – maszyna, dążąc do zwiększenia skuteczności działania pojedynczego żołnierza. Nie ulega wątpliwości, że miniaturyzacja stała się kolejnym trendem powszechnym. Wymiary urządzeń – zarówno elektronicznych, jak mechanicznych – zmniejszają się 5–6 razy co dziesięć lat³⁴.

Należy podkreślić, że broń i sprzęt wojskowy będą zmierzały w kierunku uniwersalizacji, gdzie miniaturyzacja pozwoli na łączenie skomplikowanych technologii, zastosowania niewyczerpalnych źródeł energii, ograniczenia śmiertelności, a także subtelniejszych form integracji systemów rażenia i kierowania nimi.

„Ponadto nastąpi dalszy rozwój technologii kosmicznych i teleinformatycznych, laserowych, *stealth*, mikroelektronicznych i optoelektronicznych. W większym niż obecnie zakresie pojawi się na polu walki broń bezpośredniego rażenia i amunicja optyczno-izotropowa z ukierunkowanym promieniowaniem, zakłócająca system obserwacji przeciwnika; energetyczne impulsy, które mogą wyłączyć z walki wiele rodzajów techniki bojowej; fale akustyczne o wysokim natężeniu zdolnym wyłączyć z walki obsługę broni; pulsacyjne lasery chemiczne, które wypuszczają gorącą plazmę; mieszaniny chemiczne pozwalające wyłączyć żołnierzy z walki na określony czas, działa elektromagnetyczne, roboty, itp.”³⁵.

Postęp w nauce, technice i rozwój nowoczesnych technologii produkcji będzie miał wpływ na pojawienie się nowoczesnych środków pola walki traktowanych jeszcze w kategoriach *science fiction*. Będą one niewątpliwie decydowały o skuteczności działania wojsk w przyszłych konfliktach zbrojnych.

Należy przyjąć, że wspomniany rozwój obejmuje opracowanie³⁶:

- 1) wielofunkcyjnych systemów informatycznych,
- 2) czynników inteligentnych o wielu zastosowaniach,
- 3) urządzeń elektronicznych działających z szybkością terahercową,
- 4) bezpiecznej łączności szerokopasmowej,
- 5) oprogramowania dowodzenia wojskami,
- 6) laserów ciała stałego i struktury laserów diodowych,
- 7) materiałów i molekuł uzyskanych techniką inżynierii genetycznej,
- 8) techniki nowoczesnych napędów (mechaniczno- i hydrauliczno-elektronicznych oraz elektronicznych),
- 9) technik projektowania i wytwarzania nowoczesnych materiałów konstrukcyjnych,
- 10) metod i technik projektowania i wytwarzania systemów zintegrowanych i autonomicznych.

„Obok operacji wielowymiarowych, które będą prowadzone raczej w ramach konfliktów zbrojnych o średniej³⁷ i dużej³⁸ intensywności, jako podstawowe rodzaje

³⁴ *Ibidem*, s. 35 i 36.

³⁵ F. L. Borach, *Broń wiązkowa a prawo wojenne*, „Wojskowy Przegląd Zagraniczny” 1986, nr 1, s. 5–11.

³⁶ S. Dworecki, *Od konfliktu do wojny*, Warszawa 1996, s. 154 i 155.

³⁷ Konflikty zbrojne o średniej intensywności mogą przybierać formę wojny domowej lub wojny między państwowej z jednym z państw z jego bezpośredniego otoczenia, *ibidem*, s. 117.

³⁸ Konflikty zbrojne o dużej intensywności mogą przybierać formę działań na poziomie wojny: międzynarodowej, kontynentalnej, światowej, *ibidem*, s. 119.

działań zbrojnych w konfliktach o małej³⁹ intensywności należy wymienić działania rajdowe, dywersyjno-terrorystyczne i partyzanckie. Działania rajdowe będą prowadzone przede wszystkim w celu wykrycia, rozpoznania i zniszczenia ugrupowań przeciwnika lub ważnych obiektów. Natomiast siły prowadzące działania dywersyjne i terrorystyczne będą dezorganizować walkę przeciwnika oraz szukać go i niszczyć. Te formy działania mogą być stosowane jednocześnie nawet na oddzielnych kierunkach, w izolacji sił głównych, ale pod warunkiem wspólnego celu i wspólnej myśli przewodniej⁴⁰.

Skuteczności tych działań będą sprzyjać:⁴¹

- lekka, autonomiczna, wielofunkcyjna i efektywna broń,
- nowoczesna optoelektronika (dalmierze laserowe, przyrządy kierowania ogniem, dziennonocne celowniki, środki łączności),
- nowa generacja amunicji artyleryjskiej i strzeleckiej oraz samonaprowadzające się rakiety przeciwpancerne i przeciwlotnicze,
- powszechne wykorzystanie śmigłowców bojowych (szturmowo-uderzeniowych i transportowych),
- nowoczesna technologia (nowego rodzaju tworzywa do budowy lekkich i wytrzymałych mechanicznie konstrukcji oraz opancerzenia odpornego na oddziaływanie środowiska, pochłaniającego promieniowanie neutronowe; farby i lakiery mogące tłumić impulsy elektromagnetyczne, rozpraszające promieniowanie cieplne, pochłaniające wiązkę laserową; substancje o superklejących i utwardzających właściwościach, które po rozpyleniu nad wojskami przeciwnika powodują unieruchomienie sprzętu oraz paraliżują żołnierzy),
- stosowanie broni niezabijającej (emisja ultradźwięków obezwładniających żołnierzy, wywołujących dezorientację i zniechęcenie do walki; rozpylanie substancji chemicznych i gazów powodujących senność, czasowe oślepienie, paraliżowanie ruchów itp. reakcje organizmu).

Wysłuzone twierdzenie, iż siła ognia jest potęgą, prawdopodobnie nadaje się już chyba do lamusa. Zastępuje je coraz częściej pogląd, iż potęgą jest informacja.

Zakłada się, że przyszłe wojny informacyjne będą charakteryzowały się następującymi cechami:

- 1) po pierwsze, prowadzenie walki informacyjnej będzie warunkiem niezbędnym do osiągnięcia zwycięstwa,
- 2) po drugie, walka informacyjna jest (będzie) komponentem wspierającym działania militarne i pozamilitarne,
- 3) po trzecie, walka informacyjna to działania ofensywne i defensywne, gdzie walczące strony będą wykorzystywały informacje jako broń zaczepną, a także będą się przed nią bronić,
- 4) po czwarte, walka informacyjna będzie prowadzona na wszystkich poziomach dowodzenia wojskami: strategicznym, operacyjnym i taktycznym,

³⁹ Konflikty zbrojne o małej intensywności mogą przybierać formę: starć granicznych, konfliktu lokalnego wewnętrznego lub w strefie przygranicznej, interwencji zbrojnej sąsiedniego państwa w określonym celu z ograniczonym użyciem sił zbrojnych i dostępnych środków walki, *ibidem*, s. 114.

⁴⁰ S. Dworecki, *Od konfliktu do...*, *op. cit.*, s. 149.

⁴¹ *Ibidem*, s. 149.

5) po piąte, wojska będą musiały realizować zadania w warunkach skutecznych ataków informacyjnych przeciwnika, bowiem zapewnienie pełnej obrony będzie niemożliwe.

Przełom XX i XXI wieku to przewartościowanie w hierarchii zagrożeń. To do nich dostosowywane są strategie i siły, które mogą wykonywać stawiane przed nimi zadania.

„Odstraszanie nuklearne, działania prewencyjno-stabilizacyjne, reagowanie na kryzysy, a także działania połączone mają być ukierunkowane już nie na totalne zniszczenie przeciwnika w toku działań zbrojnych, lecz na zapobieganie wybuchom wojen i konfliktów, ograniczanie ich rozmachu, wygaszanie.

W coraz wyraźniej zarysowującej się erze globalizacji będziemy mieli do czynienia głównie z kampaniami i operacjami wojskowymi wiążącymi się z minimalnym ryzykiem, technologiami dowodzenia wirtualnego i w końcu z wojnami cybernetycznymi.

Wielkie niebezpieczeństwo związane jest ze zjawiskiem, które określono jako asymetryczne zagrożenia wojenne. Chodzi o to, że stosunkowo małe państwa będą prawdopodobnie dysponować takim uzbrojeniem i technologiami, które będą mogły zagrozić nawet mocarstwom⁴².

W przyszłości możemy być świadkami czterech typów konfliktów zbrojnych⁴³:

1) wojen państw-złoczyńców, wywoływanych przez złośliwe antyzachodnie dyktatury, zdobywające dostęp do broni masowej zagłady (ten typ konfliktów może pojawić się w obszarze rozciągającym się od północnej Afryki po Afganistan),

2) wojen sukcesyjnych prowadzonych przez podgrupy walczące o władzę w obrębie niegdyś istniejących państw (obejmują obszary byłej Jugosławii, subkontynent Indii i Afryki, kraje byłego Związku Radzieckiego),

3) wojen rozrywających, w których obce i rodzime grupy uderzą w podstawy istniejących społeczeństw za pomocą środków takich jak terror, cyberwojny (ci samobójcy społeczni uderzą przede wszystkim w kraje uprzemysłowione),

4) wojen klasycznych, w których dziewiętnastowieczne cele będą osiągnane metodami XXI wieku (obejmują obszar wschodniej Azji).

Konflikty zbrojne XXI wieku nie będą czyste w formie. Będzie dochodziło do konfrontacji zarówno armii technologicznie równorzędnych, jak i zróżnicowanych. Z uwagi na to zróżnicowanie przeciwstawnych stron konflikt zbrojny będzie przyjmował postać walki o ograniczonej śmiertelności i skali destrukcji, walki na wyczerpanie (śmiercionośnej) i kombinowanej.

Przyszłe konflikty zbrojne będą charakteryzowały się szczególnymi właściwościami. Przebiegać będą w sposób odmienny od tradycyjnego pojmowania klasycznej wojny, tzn.⁴⁴:

- konflikty te nie muszą mieć charakteru międzypaństwowego (atakujące siły mogą formalnie nie prezentować żadnej władzy państwowej uznawanej w sensie prawa międzynarodowego,

⁴² J. Pawłowski, *Strategiczne dylematy...*, op. cit., s. 37.

⁴³ F. Heisbourg, *Wojny*, Warszawa 1998, s. 23–24.

⁴⁴ S. Dworecki, *Od konfliktu...*, op. cit., s. 146 i 147.

- mogą charakteryzować się dużym rozmachem pod względem obszaru działania, uczestniczących sił, stosowanych metod i środków walki, skutków oraz szeroko rozumianych kosztów wojskowych, politycznych, społecznych i ekonomicznych,
- również pod względem intensywności działań bojowych, zdecydowania i bezwzględności będą ustępować wojnom klasycznym,
- napaść zbrojna będzie raczej podobna do wpłynięcia w wojnę niż uderzenia z zaskoczenia,
- częstsze będzie stosowanie takich metod i środków przemocy, które sprawią, że metody i środki walki zbrojnej znajdą się na drugim planie,
- duże będzie rozproszenie zaangażowanych sił i środków oraz często będzie się zmieniać natężenie ich użycia w czasie i przestrzeni,
- w konfliktach o małej intensywności będzie stosowana wszelka broń, zwłaszcza chemiczna (jest bowiem jedną z tańszych i najskuteczniejszych),
- możliwe będzie występowanie form z pogranicza operacji terrorystycznych,
- przewartościowaniu ulegną pojęcia natarcia i obrony. Być może natarcie i obrona będą prowadzone w taki sam sposób, a różnicę je będzie jedynie cel działania... Zmianie ulegną również przeznaczenie, usytuowanie i sposób użycia odwodów, a to na skutek prowadzenia nowych form operacji wojskowych (wielowymiarowe, manewrowo-rajdowe, dywersyjno-terrorystyczne, partyzanckie itp.).

Warto zwrócić uwagę na to, że klasyczne postrzeganie funkcji sił zbrojnych jako instrumentu polityki państwa dla zapewnienia jego bezpieczeństwa ulega w świetle prognoz konfliktów zbrojnych pewnym przewartościowaniom. W tych nowych konfliktach wzrasta liczba ich uczestników, znika tradycyjna linia rozgraniczająca jednostki walczących od niewalczących, gdzie regułą jest postępująca asymetria działań. Siły zbrojne powinny być zdolne do uczestnictwa w misjach stabilizacyjnych w ramach wielonarodowych operacji wojennych, a także operacji pokojowych, humanitarnych i ewakuacyjnych.

„Wydaje się, że rozmach przyszłych wojen będzie ograniczony, jeśli chodzi o zakres celów i środków oraz użycie siły. Zasadniczą formą tych wojen będą niewątpliwie operacje specjalne”⁴⁵.

⁴⁵ T. Kardaś, *Prognoza walki zbrojnej*, „Myśl Wojskowa” 2000, nr 3, s. 68.